



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Mława przypomina: wojna to dramat

Publikowane od

25.08.2017 00:00:00

Publikowane do

25.09.2017 00:00:00



Obchody Święta Brygady Bartoszyckiej i rocznicy wybuchu II wojny światowej, zakończył spektakl teatru plenerowego. Poruszające widowisko przypomniało dramat

wojenny mieszkańców Mławy, ale stało się także przestrogą, że zagrożenie wojną jest wciąż realne. Spektakl poruszył tysiące ludzi.

Mława od wielu dni przygotowywała się do uroczystości związanych z rocznicą wybuchu II wojny światowej oraz X Rekonstrukcją bitwy pod Mławą. Ponad 1000 osób zaangażowało się w organizację tego przedsięwzięcia. Trwały próby rekonstruktorów, budowa scenografii, działania logistyczne, ale także porządkowanie ulic i skwerów. W piątek od rana w mieście czuło się narastające emocje. Na Starym Rynku stanęły kramy, a na ul. 3 Maja – współczesne wojskowe pojazdy i uzbrojenie. Po raz pierwszy w centrum Mławy można było zobaczyć najnowocześniejsze działo polskiej armii – haubicę gąsienicową KRAB. Piknik militarny cieszył się olbrzymim zainteresowaniem mieszkańców (więcej o nim w tekście:

<http://www.mlawa.pl/sites/default/files/articles/import/krab-zrobil-wrazenie.html>), podobnie jak cześć oficjalna i widowisko teatralne. Do centrum miasta po raz kolejny przyszły tłumy widzów.

- Przyjeżdżamy do was z wielką przyjemnością. Wy, mieszkańcy Mławy, jesteście dla nas wielkim wyzwaniem, jeśli chodzi o podejście do munduru, i za to serdecznie wam dziękujemy. Mogę obiecać, że do Mławy zawsze będziemy wracać – zwrócił się do mieszkańców płk. Janusz Wiatr, dowódca 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej i współorganizator obchodów.

Z okazji Święta Brygady pułkownik Wiatr wręczył resortowe odznaczenia „swoim” żołnierzom. Dodatkowo uhonorował statuetkami Piechura 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej panów: mjra Józefa Wegiel, prof. Ryszarda Juszczyka oraz Komandora Ireneusza Kukowskiego.

O Mławie ciepło wyrazili się także inni mówcy. - To wielki honor dla mnie i zaszczyt być, praktycznie w każdą rocznicę wybuchu II wojny światowej w tym miejscu. Corocznie wruszam się tu mocno, ale także wspominam lata, które minęły i zaangażowanie całego miasta, pod przewodnictwem pana burmistrza. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że niewielu jest takich ludzi jak pan, panie burmistrzu – pochwalił działania Sławomira Kowalewskiego Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Leszek Surawski.

Poseł Anna Cicholska oraz senator Jan Maria Jackowski wspomnieli genezę bitwy pod Mławą i zwrócili uwagę na wyjątkowe pielęgnowanie w mieście pamięci o bohaterach.

- Można zapytać po co to robimy, dlaczego pamiętamy i przypominamy wydarzenia sprzed 78 lat? Ale my mamy ku temu solidne podstawy - szacunek i wyrazy wdzięczności dla żołnierza polskiego, który przelewał krew i stracił życie w obronie ojczyzny - powiedział burmistrz Sławomir Kowalewski i zachęcił do tego, by budować dobre relacje z innymi ludźmi. Przypomniał, że pokój zależy od każdego z nas.

Po rocznej przerwie Mława wróciła do piątkowych uroczystości z teatrem żywym na ulicy w formie, która najbardziej podobała się widzom - realistycznego wspomnienia losu Mławy w pierwszych dniach września 1939 roku. Scenariusz spektaklu opracowała dyrektor MDK Katarzyna Kaszuba, a jego reżyserem jest Mariusz Tarnożek. Mławscy rekonstruktorzy wiarygodnie odegrali role mieszkańców przygranicznego miasteczka, w którym codzienne, proste życie przerywa nalot niemieckich bombowców. Realistyczne sceny budowane przez charakterystyczne, mocne postacie zrobiły wrażenie na widzach. Tym bardziej, że w tym roku twórcy widowiska weszli w swoisty dialog z publicznością. Częstowali widzów mlekiem, zachęcali do kupna gazet, lamp czy tekstyliów. Najbardziej dramatyczny był moment, gdy esesmani wciągnęli na scenę młodego chłopaka. Ubrany współcześnie nastolatek protestował, miało się jednak wrażenie, że wpadł w wir zdarzeń, na które nie ma wpływu. Gdy dramat sięgnął zenitu, na scenie pojawili się husarzy. Narrator przypomniał miejsca chwały oręża polskiego kończąc listę nazwą: „ Mława - 2017”. Publiczność nagrodziła artystów brawami.

Po spektaklu mieszkańcy prowadzeni przez husarzy przeszli pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie ustawili zapalone znicze. Dzień zakończył plenerowy pokaz filmy „Mława- Mielau- Mława” i koncert Marty i Pawła Stawińskich na estradzie w parku.

W sobotę ciąg dalszy uroczystości. Na polu bitwy pod Mława w Uniszkach Zawadzkich o godzinie 10:00 rozpocznie się piknik militarny. Około godziny 15:00 - X Rekonstrukcja bitwy pod Mławą. Później pokaz dynamiczny współczesnego polskiego uzbrojenia, a następnie koncert zespołu FORTECA (wszystko w bitewnej scenografii). Serdecznie zapraszamy.

Magdalena Grzywacz/Rzecznik Prasowy UMM

































Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/artukul/mlawa-przypomina-wojna-dramat>